

Zwolnienie z miarki i odsypu — nagrodą za wykonany obowiązek

Trzy powiaty: Zawiercie, Tarnowskie Góry oraz Bielsko w woj. katowickim wykonały już i przekroczyły roczny plan skupu zboża. Powiat Trzcianka (Piła) woj. poznańskiego przekroczył 90 procent rocznego planu. Chłopi tych powiatów czynem dowiedli swej patriotycznej postawy, dyscypliny i sumiennosci w wykonywaniu obowiązków wobec państwa. Realizując swój roczny plan, chłopi powiatów Zawiercie, Tarnowskie Góry i Bielsko, oraz powiatu Trzcianka (Piła), uzyskali również prawo do ustalonej przez państwo nagrody: zniesienia opłat w naturze za sprzedaż (miarek) i obowiązku sprzedaży dodatkowych ilości zboża przy przemiale (odsypów). Ulga ta wynika z dekretu w sprawie planowego skupu zboża, który postanawia m. in., że z chwilą gdy powiat wykona co najmniej 90 procent rocznego planu skupu zboża, zniesione zostanie na jego terenie pobieranie miarek oraz odsypów. Jest to poważna korzyść dla chłopów.

Przypomnijmy, że za każde 100 kg żyta przemielonego na mąkę pobiera się miarkę w wysokości od 10,5 do 14 kg, zależnie od procentu przemiału. Za przemiał 100 kg pszenicy pobiera się miarkę od 8 do 9 kg. Odsyp od pszenicy wynosi 20 kg.

W powiatach, które przekroczyły 90 procent wykonania planu skupu, jak to ma już miejsce w Zawierciu, Tarnowskim Górami, Bielskiem i Trzcianką — chłopci zamiast zboża oddawanego jako opłatę za przemiał, płacić mogą równowartość w gotówce i zwolnieni zostają z obowiązku sprzedaży przy przemiale dodatkowej ilości zboża, tzn. odsypów.

O jak najszybsze korzystanie z tych przywilejów, z których skorzystały wspomniane powiaty, mogą i powinny ubiegać się wszystkie powiaty w naszym kraju. Mogą one uzyskać te przywileje, gdyż mają wszelkie możliwości, aby w najbliższym czasie osiągnąć 90 procent wykonania rocznego planu i w pełni plan ten zrealizować. Istnieje już zresztą szereg powiatów, które sprawnie i szybko realizują swe zobowiązanie — zbliżają się do pełnego wykonania swych rocznych planów.

W każdym powiecie jest wielu chłopów, którzy wywiązały się już z obowiązku i wykonały całoroczny plan dostaw zboża. Przdają oni w wykonaniu obowiązku wobec państwa i gdyby reszta gospodarstw w powiecie poszła ich śladem i wykonała już całoroczny plan, to korzystali by już z przywileju, którym państwo nagradza powiaty, przekraczające 90 procent planu dostaw. Dlatego też na terenie każdej gromady przodujący chłopci powinni w zrozumieniu interesu państwa i we własnym interesie wpływać na bardziej opieszalszych sąsiadów, mobilizować opinię gromadzką i przelamywać opór elementów kułackich, by szybciej wszyscy realizowali swe plany sprzedaży zboża. Przdający chłopci powinni przyczynić się do tego, by ich powiaty jak najszybciej plany swe wykonały, by mogły korzystać z nagrody przyznanej przez państwo.

Jaknajszersze masy chłopskie powinny znać postanowienia dekretu w sprawie terminu zniesienia opłat w naturze za przemiał, tzn. miarek i odsypów. Jaknajszersze masy chłopskie powinny być poinformowane o powiatach, które już korzystają z tego przywileju. Chłopi każdego powiatu powinni wiedzieć, że w ich własne ręce leży zniesienie tych opłat na terenie powiatu, który zamieszkuje.

Dlatego też obowiązkiem aktywu partyjnego na wsi, rad narodowych, sołtysów, pracowników aparatu skupu — jest jak najszybsze wyjaśnienie ten punkt dekretu w sprawie planowego skupu zboża, który dotyczy warunków opłaty za przemiał. Należy także szeroko spopularyzować te powiaty, w których chłopci zostali zwolnieni z miarek oraz z odsypów, dzięki wykonaniu przynajmniej w 90 procentach rocznego planu sprzedaży zboża. Niechaj każdy chłop uprzytomni sobie, że od niego i jego sąsiadów zależy termin, w którym jego powiat zasłuży na zniesienie miarek i odsypów.

Trzeba stale wyjaśniać całej wsi, że im szybciej wykona swe obowiązki, tym szybciej przyczyni się do zapewnienia państwu niezbędnej ilości zboża dla zaspokojenia potrzeb kraju i zarazem uzyska szlachetne prawo do ulg. Ambicją i honorem każdego chłopca, każdej gromady, gminy i powiatu powinno być, aby jak najszybciej wykonał roczny plan sprzedaży zboża państwu.

Z NRD nadchodzą do Polski ziemniaki wysokiej jakości

W Niemieckiej Republice Demokratycznej załadowano już 20 000 ton ziemniaków z przeznaczeniem do Polski. Znaczną część załadowanych transportów przewożą do Polski. Specjalistami z racjonalizacji i z racjonalizacji stwierdzają, że ziemniaki importowane z NRD — wysokiej jakości — zupełnie bez odpadów. Przewiduje się, że całość bieżących dostaw z NRD, tj. 100 000 ton ziemniaków, zakończona będzie w okresie 7 — 12 listopada br.

Z Berlina donoszą, że prace przy wykopkach i załadunku ziemniaków przeznaczonych dla Polski przeprowadzane są przez doświadczonych i bardzo szybko i z wielką troskliwością. W niedziele zgłosiło się samorzutnie do pomocy w tych pracach wielu robotników przemysłowych. Na prośbę młodzieży szkolnej z okolicznych miejscowości, zwolniono ją w sobotę wcześniej z lekcji, aby mogła pomóc w wykopkach.

Wykonali plan 72 dni przed terminem

Gliwickie Zakłady Terenowe Przemysłu Materiałów Budowlanych wykonały z dniem 20 bm., to znaczy 72 dni przed terminem — roczny plan produkcji. Na uroczystej akademii urzą-

dzonej z tej okazji załogi tych zakładów postanowiły uczcić 34 rocznicę Rewolucji Październikowej, produkując dodatkowo do końca roku 4 miliony sztuk cegły, 12 tysięcy kafli oraz zrobić 250 ton kredy.

Szybkość 110 km na godzinę rozwinie nowy polski parowóz 01-49

(f) Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie przekazała ostatnio Polskim Kolejom Państwowym do eksploatacji pierwszy parowóz nowego typu 01-49. Konstrukcja parowozu opracowana została przez polskich inżynierów z Biura Konstruktoryjnego Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, którzy w dużej mierze wzorowali się na produkowanej technice radzie-

ckiej i za wzór obrali sobie doskonały osobowy parowóz radzieckiej typu SU. Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przeznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwijać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.

Wystawa w Moskwie poświęcona literaturze polskiej

(f) MOSKWA (PAP). W gmachu Państwowego Biblioteki Literatury Obcej w Moskwie

otwarta została wystawa poświęcona literaturze polskiej.

Nowy wielki sukces budownictwa pokojowego ZSRR

Plan produkcji przemysłowej na III kwartał wykonany w 103 proc.

(f) MOSKWA (PAP). Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wykonaniu państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR za III kwartał 1951 roku. Komunikat przytacza następujące dane, obrazujące rozwój przemysłu i rolnictwa oraz wzrost obrotu towarowego w III kwartale br.:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Kwartalny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został w 103 procentach. Poszczególne ministerstwa wy-

Ministerstwo hutnictwa żelaza	105%
Ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych	101%
Ministerstwo przemysłu węglowego	100,4%
Ministerstwo przemysłu naftowego	103%
Ministerstwo elektrowni	102%
Ministerstwo przemysłu chemicznego	103%
Ministerstwo przemysłu elektrotechnicznego	101%
Ministerstwo przemysłu środków łączności	99,8%
Ministerstwo budowy maszyn ciężkich	99%
Ministerstwo przemysłu samochodowego i traktorowego	97%
Ministerstwo budowy obrabiarek	99%
Ministerstwo budowy maszyn i przyrządów	100,5%
Ministerstwo budowy maszyn budowlanych i drogowych	106%
Ministerstwo budowy maszyn transportowych	97%
Ministerstwo budowy maszyn rolniczych	102%
Ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR	102%
Ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR	90%
Ministerstwo przemysłu papierniczego i drzewnego	103%
Ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR	103%
Ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR	104%
Ministerstwo przemysłu mięsnego i mleczarskiego ZSRR	102%
Ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR	109%
Ministerstwo uprawy bawełny ZSRR	83%
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa komunikacji	101%
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa ochrony zdrowia ZSRR	104%
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa kinematografii ZSRR	107%
Ministerstwa przemysłu miejscowego i ministerstwa miejscowego przemysłu opalowego republik związkowych	107%
Spółdzielczość rzemieślnicza	107%

Globalna produkcja przemysłowa w III kwartale 1951 roku wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 9 procent.

w przemyśle wzrosła w III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 r. o 9 procent.

Ustalone w narodowym planie gospodarczym zadanie na III kwartał 1951 r. w zakresie

II. Rolnictwo

W kółchozach i sowchozach zbiory pomyślnie dobiegają końca. Siew upraw ozimych przeprowadzony został jesienią br. w krótszym terminie oraz na wyższym poziomie agrotechnicznym. Obszar zasiewu zbóż ozimych jest większy niż w roku ubiegłym, przy czym znacznie wzrosła powierzchnia zasiewu pszenicy.

W roku bieżącym ulega dalszemu umocnieniu baza materialno-techniczna rolnictwa oraz wzrosł poziom mechanizacji produkcji w kółchozach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-tractorowe w ciągu ubiegłego okresu 1951 r., wykonały w kółchozach o 20 procent więcej robot rolnych aniżeli w tym samym okresie 1950 r. W kółchozach sprzątnięto przy pomocy kombajnów o 32 procent więcej zboż niż w roku 1950.

III. Wzrost obrotu towarowego

W III kwartale 1951 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Placówki handlu państwowego i spółdzielczego sprzedały ludności w cenach porównywalnych o 13 procent więcej towarów niż w III kwartale roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła przy tym o 19 procent, wyrobów przetworów zwierzęcych i roślinnych — o 12 procent, mleka i nabiału — o 38 procent, serów — o 15 procent, cukru — o 33 procent, wyrobów cukierkowniczych — o 23 procent, tkanin bawełnianych — o 22 procent, tkanin jedwabnych — o 33 procent, wyrobów dzie-

wiariskich — o 24 procent, wyrobów trykotazowych — o 20 procent, obuwia — o 10 procent, artykułów perfumeryjnych — o 20 procent, mebli — o 49 procent, odbiorników radiowych — o 55 procent, natefonów — o 22 procent, maszyn do szycia — o 33 procent, aparatów fotograficznych — o 30 procent, rowarów — 2,3 raza.

W III kwartale 1951 r. w porównaniu z III kwartałem 1950 roku wzrosła również ilość produktów rolnych sprzedanych ludności na rynkach kółchozowych, przy czym najbardziej wzrosła sprzedaż tkanki, stoniny, drobiu, jaj, owoców i miodu.

Pięć województw wykonało plan skupu ziemniaków jadalnych

Zwolnienie z miarki i odsypu czterech powiatów przodujących w sprzedaży zboża (OD WŁASNYCH KOESPODENTÓW „TRYBUNY LUDU”)

Jak wynika z napływających meldunków, skup ziemiopłodów czyni znaczne postępy w ostatnich dniach.

W siedmiu województwach 20 powiatów przekroczyło już 70 procent rocznego planu skupu zboża, a trzy powiaty wykonały roczny plan w całości. Cztery powiaty zostały zwolnione od obowiązujących odsypów i miarek młynskich.

Pięć województw: lubelskie, zielonogórskie, opolskie, katowickie i rzeszowskie wykonało już plan dostaw ziemniaków jadalnych. (W Rzeszowskim, wyłączonym z planowego skupu, został zrealizowany plan kontraktacji). Równocześnie coraz liczniejsze gromady wywiązują się w całości z obowiązków finansowych w stosunku do państwa, spłacając podatek gruntowy, SFOR i należne raty pożyczki.

Roczny plan sprzedaży zboża państwu przekroczyły dotychczas powiaty: Zawiercie, Tarnowskie Góry i Bielsko w woj. katowickim. Powiaty te wraz z powiatem Trzcianka (Piła) w woj. poznańskim, który osiągnął już 90,5 procent rocznego planu — zwolnione zostały od odsypów i miarek młynskich. W woj. katowickim zbliżają się do granicy 90 procent, kwalifikującej do zwolnienia, powiaty: Będzin, Rybnik, Cieszyń i Katowice. Powyżej 75 procent rocznego planu odstawa zboża państwu osiągnęły ponadto powiaty: Września (woj. poznański), Żywiec i Nowy Sącz

(woj. krakowski), Milicz i Syceń (woj. wrocławski) oraz Namysłów (woj. opolskie). W woj. warszawskim przoduje powiat Radzymin, a w woj. szczecińskim — powiat Wolin. Brzeczkożyli one 70 procent planu rocznego.

W Poznaniu wzrasta nasilenie skupu

POZNAŃ. Meldunki z woj. poznańskiego donoszą o powaznym nasileniu skupu ziemniaków i zboża w dniach ostatnich. Dotychczas już 5 powiatów wykonało plan skupu ziemniaków jadalnych: Leszno,

Głos zabral Felicjan Starolecki

GDANSK. — Na zebraniu gromadzkim w Białkach (pow. Kwidzyn) zabral głos tow. Felicjan Starolecki. Starolecki był oburzony na tych, którzy zalegają z wykonaniem dostaw państwu. Oto co mówił: „Przyszedłem na moje 5 ha z „pindelkiem” na plecach. To był cały mój majątek, którego dorobiłem się przed wojną i podczas okupacji. Bo co mogłem mieć więcej? Robiłem na majątku u obszarніка pod Grudziądem przez 8 lat, i zarabiałem tyle, że starczyło, i zabył do głodu nie umrzeć. Do roboty poganiał rzadca z kijem.

Kiedy tutaj przyszedłem po wojnie i dostałem 5 ha, to mi ciężko było, ale nasze państwo przyszło mi z pomocą. Dostałem krowę, ziarno na zasiew i na życie dla rodziny.

Przyłożyłem się do roboty, na swoim, pierwszy raz w życiu na swoim, tak, że zagospodarowałem się i zaraz po pierwszych zbiorach mogłem oddać państwu to, co pożytyłem.

Dzisiaj mam już dwie krowy, a na gospodarstwie ani grosza długów. Tego roku sprzedałem ziemniaki i zboże z nadwyżką

(tym, aby miał dobrze zagospodarowane ziemię i aby jego dzieci miały lepsze czasy niż ja

Dobra praca organizatorska daje wyniki

KRAKÓW. Do przodujących powiatów woj. krakowskiego w planowym skupie zboża należą: Żywiec, Nowy Sącz, Chrzanów i Myślenice. Ponad 100 gromad województwa krakowskiego wykonało roczny plan skupu zboża.

W gromadzie Rudawa, pow. chrzanowskiego, na wyróżnienie zasługując sekretarz podstawowej organizacji tow. Wanda Gaura. Przeprowadziła ona podzielną pracę między członkami partii. Każdy z członków partii w gromadzie miał przydzielony kilka gospodarstw, które mobilizował do wykonania wszystkich należnych obowiązków. Tow. Gaura zorganizowała również wzajemną pomoc sąsiedzką dla sprawnego przeprowadzenia omówień w gromadzie. Tym poświęceniem towarzyszyła również szeroka akcja agitacyjna członków partii.

Ta praca uświadamiła organizatorską towarzyszy dała pożądane wyniki. Gromada Rudawa wykonała z nadwyżką plan skupu zboża. (Jur.)

Półtora roku więzienia za wrogą robotę kulaka

MIECHÓW. Organa sprawiedliwości, stojące na straży ludowej praworządności, wszczynają dochodzenie przeciwko temu, który za wrogą robotę starając się hamować wykonanie gromadzkich planów. W sprawach takich zapadły już pierwsze wyroki.

Tak np. na 18 miesięcy więzienia skazany został bogacz Stanisław Gładz ze wsi Wola Więclawska, w pow. miechowski. Rozprawa przeciwko Gładzowi, odbywająca się w Miechowie, ścigała wielu chłopów, a wśród nich sąsiadów Gładza, którzy zeznawali jako świadkowie. Z oburzeniem napiętnowali oni kulaka, który — jak to udowodniono w czasie rozprawy — nie tylko złośliwie uchylał się od wypełnienia obowiązków, ale podburzał innych chłopów.

Gładz posiada 13 ha ziemi

Transporty ziemniaków dla świata pracy

Do miast i ośrodków przemysłowych całego kraju nadchodzą coraz nowo duże transporty ziemniaków, przeznaczone na zaopatrzenie ludności pracującej. Ziemniaki te pochodzą z planowego skupu na wsi. Na Śląsk zaś również kierowana są transporty nadchodzące z NRD.

Do 23 bm. do śląskiego okręgu przemysłowego dostarczono już ogółem ponad 151 tys. ton ziemniaków, co stanowi więcej niż połowę globalnego zapotrzebowania tego okręgu. Ok. 80 procent dostaw kieruje się do zakładów pracy, które zgodnie z zamówieniami rozdzielają je między członków załóg.

Przed wszystkim zaopatrują się na gornicy i hutnicy, następnie pracownicy innych fabryk i instytucji. W wielu zakładach pracy ziemniaki otrzymują już większość załóg. Tak np. robotnicy huty „Pokoły” posiadają już ponad 60 procent

zamówionych ziemniaków, załoga huty „Bobrek” — ok. 50 procent, kobalni „Wujek” — ok. 80 procent, kobalni „Polska” — ok. 65 procent, huty „Bajdon” — 80 procent.

Również do Łodzi nadchodzą coraz większe ilości ziemniaków. Podczas gdy do niedawna jeszcze placówki uposażone do handlu detalicznego otrzymywały do rozprzedaży 110 ton ziemniaków dziennie, obecnie otrzymują trzykrotnie więcej. Każdy łódzki konsument może nabyć w sklepach spożywczych MHD i PSS jednorazowo do 50 kg ziemniaków. W dowolnej ilości ziemniaków zaopatrują się mogą wszystkie zakłady pracy, prowadzące stołówki i punkty zbiorowego żywienia.

Niezależnie od bieżącego zapotrzebowania rynku, przygotowuje się dla mieszkańców Łodzi odpowiednie rezerwy ziemniaków na zime.

30 października otwarcie sesji jesiennej Sejmu Ustawodawczego

(d) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządził, że z dnia 25 października 1951 r. zwołał Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 30 października br.

Porządek dzienny 97 posiedzenia Sejmu przewiduje sprawozdania komisji sejmowych: o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chińską Republiką Ludową; o rządowym projekcie ustawy o Polskiej Akademii Nauk; o dekretych w sprawie zmiany ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania; o dekretych o po-

Dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiego Października

Górnicy kopalni „Dębińsko” wykonali zobowiązania dając dodatkowo 3 tysiące ton węgla

(f) Robotnicy i chłopci pracujący meldują o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Po meldunku z kopalni „Emnienca”, która pierwsza przedterminowo zrealizowała swój Czyn Październikowy, o przekroczeniu zobowiązań donoszą górnicy z kopalni „Dębińsko”. Załoga tej kopalni zobowiązała się w Cynie Październikowym wydobyć 3 200 ton węgla ponad plan. Do dnia 22 października br. górnicy wydobyli już ponad 6 200 ton, czyli przekroczyli swe zobowiązanie o 3 tysiące ton węgla.

Gromady realizują zobowiązania państwowe

Rofnie liczba gromad, które wykonały już swe zobowiązania podjęte dla uczczenia rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Chłopi z gromady Koszyce, w pow. tarnowskim wykonał roczny plan sprzedaży zboża, całkowicie spłacił podatki i zakontraktował po kilka tuczników.

W pow. olkuskim chłopci z gromad Krzykawa i Szykowska, realizując Czyn Październikowy, przedterminowo oddali ziemniaki do punktu skupu.

Setki dodatkowych ton surówki

Załoga wielkich pieców huty „Florian” do 12 bm. wyprodukowała dodatkowo 500 ton surówki. W dniu 23 bm. zameldowała o wykonaniu dodatkowych zobowiązań, tj. o wytopie dalszych 500 ton surówki. Przdające miejsce w październikowym współwzrostem zajmują ładowacz rudy Ludwik

Żyłak, który — zamiast zadeklarowanych w zobowiązaniu 200 procent normy — osiąga systematycznie ponad 240 procent.

W hucie „Batory” na czło współwzrostem w Cynie wysunęła się załoga stalowni, która wyprodukowała już 137,5 tony stali ponad plan. W walce o szybkość i jak najlepsze wytopy oraz o ponadplanową produkcję przodują wytopiacze: Leon Horko i Piotr Durok.

Produkcję wartości 82 tysiące zł dali już tkacze ZPB im. Stalina

Każdy dzień przynosi coraz lepsze osiągnięcia produkcyjne tysięcy włóknarzy. Na czło realizatorów Czynu Październikowego kroczą włókniarze łódzcy.

W nowej tkalni ZPB im. Stalina, gdzie robotnicy zobowiązali się dać w Cynie ponadplanową produkcję łącznej wartości ponad 100 tysięcy złotych już w ciągu pierwszych piętnastu dni bm. tkacze przysporzyli gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości 82 tysiące złotych.

122 tysiące robotników Dolnego Śląska uczestniczy we współwzrostem październikowym

Na Dolnym Śląsku ponad 122 tysiące robotników z przeszło 1100 zakładów przemysłowych

uczestniczy w Cynie Październikowym. W tym czasie robotnicy walczyli o osiągnięcie 100 procent normy. W walce o szybkość i jak najlepsze wytopy oraz o ponadplanową produkcję przodują wytopiacze: Leon Horko i Piotr Durok.

W hucie „Batory” na czło współwzrostem w Cynie wysunęła się załoga stalowni, która wyprodukowała już 137,5 tony stali ponad plan. W walce o szybkość i jak najlepsze wytopy oraz o ponadplanową produkcję przodują wytopiacze: Leon Horko i Piotr Durok.

W nowej tkalni ZPB im. Stalina, gdzie robotnicy zobowiązali się dać w Cynie ponadplanową produkcję łącznej wartości ponad 100 tysięcy złotych już w ciągu pierwszych piętnastu dni bm. tkacze przysporzyli gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości 82 tysiące złotych.

Serdeczne powitanie piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przybyłych do Polski

Dnia 25 bm. przybyła do Polski drużyna piłkarska Dynamo Tbilisi.

Już na stacji granicznej w Terespolu drużyna piłkarzy radzieckich spotkało serdeczne i owacyjne przyjęcie. Na peronie dworca, udekorowanego czerwoną, licznymi transparentami i portretami Generała Stalina i Prezydenta Bieruta, zgromadziła się liczna młodzież ZMP-owska, delegacja ZSCh, robotnicy miejscowej fabryki przetworów warzywnych, przedstawiciele WOP i Wojska oraz junacy SP.

Serdecznie witano również sportowców radzieckich w Białej Podlaskiej.

Warszawa zgłosiła sportowcom radzieckim entuzjastyczne przyjęcie. Perony Dworca Gdańskiego w Warszawie szczególnie wypełniły tłumy sportowców z pocztami sztandarowymi zrzeszeń młodzieży i społeczeństwa stołecznego.

Wysiadających z pociągu sportowców radzieckich serdecznie powitali: wiceprzew. Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — tow. A. Minecki oraz

wiceprzewodniczący CRZZ — tow. A. Burski, przedstawiciele Zarządu Głównego TTPR i zrzeszeń sportowców. Na dworcu obecny był przedstawiciel Wszechnicy Warszawskiej Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Saffrow, Delegacja sportowców polskich wręczając radzieckim gościom wianki kwiatów.

Przechodzącym wzdłuż zwarzonego szpalery zgromadzonych piłkarzom Dynamo nieprzwarnie towarzyszyły spontaniczne owacje.

DZIS W NUMERZE:

Z ŻYCIA PARTII
GUSTAWA SUCIĄK. Nie-wykorzystana transmisja do szerokiej mas.

MARIAN PODKOWIŃSKI. Rosną dwudziestą koncentrować zbrojenia w Trzonie.

Z KWIECISKA. Pisarz w-nien tłumaczyć dzieciom słowa: „honori”, „odwaga”, „prawda” (W 10 rocznicę śmierci A. Gajdara).

GROMADA, KTÓRA PRZODUJE

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU”)

Głębok leży w głębokiej kotlinie wśród Karconosy. Od Karpacza jedziemy wciąż w dół, prawie 8 kilometrów.

Julian Stanisław, soltys gromady Głębok w powiecie jeleniogórskim, przed godziną przywodzi buraki z pola. Przy świetle lampki elektrycznej, wrzuca ostatnie buraki do pleciana kosza, a jego brat Władysław, plutonowy czynnej służby, przebijający teraz na urlopie, pomaga mu znosić je do piwnicy.

Julian Stanisław prosi nas do obszernej kuchni. Myślimy ręce pod kranem, a potem siada z nami do rozmowy.

— Oj, zdawałoby się prosta rzecz — kran — powiada — odkredaś kurek i leci czysta woda. A to wcale nie tak proste. Stanisław uśmiecha się.

— Urodziłem się w podobnej jak tu okolicy — mówi. Ale kranu w chałupie nie było. Sam wlokłem wodę w nosłkach. O kanalizacji, o świetle elektrycznym, o pomocy maszyn z spółdzielczego ośrodka maszynowego ani nie marzyłem. A teraz mam i radio. Ani ojciec, choć wielki marzytel, pojęcia o tym nie mógł mieć, jak my teraz żyć będziemy.

Stanisław pochodzi z licznej rodziny biedniaków. Ojciec miał kilka hektarów pól w województwie krakowskim. Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

Jednocześnie WSS gromadzi rezerwy zimową, która w chwili obecnej sięga przeszło 3 tony. W chwili obecnej WSS wydaje asygnaty na odbiór ziemniaków w dolnych ilościach dla poszczególnych instytucji.

Nadchodzące transporty i pewność ludzi pracy, że zamówienie przez nich ziemniaki otrzymają, spowodowała zniknięcie cen ziemniaków na wolnym rynku, zarówno w mieście, jak i przy zbiorowych zakupach wolnorynkowych na wsi.

Dyrekcje poszczególnych zakładów pracy, oraz rady załóg, zorganizowały transport ziemniaków z ramp rozładunkowych.

W Warszawie i odbierają ziemniaki bezpośrednio z wagonów. Jednak to daje się zauważyć zbyt małą operacyjność niektórych rad zakładowych.

Na 1300 instytucji zamawiających ziemniaki w WSS po oddaniu zgłoszenia do stolicy około 2 tysięcy ton ziemniaków. Dotychczas instytucje i fabryki podjęły dla swych założeń 16 tys. ton ziemniaków z ogólnej ilości 37 tysięcy zgłoszonego zapotrzebowania.

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

— Cóż? — mówi Stanisław — w czasie wojny byłem w Związku Radzieckim. Widziałem, że chłop może żyć jak człowiek. Chciałem też tak żyć. Toteż kiedy w Związku Radzieckim zaczęto tworzyć Polskie Wojsko, postanowiłem do niego wstąpić, aby nowa Polska, o którą miałem się bić, była taka, w której chłop i robotnik, żyłby jak człowiek.

Bilem się pod Lenino i szedłem z Armią Radziecką i naszym wojskiem po naszą Polskę. I Polska jest taka, jaka chciałem, żeby była.

Spełniły się i marzenia ojców — na starość został wyróżniony — jest dziś przewodniczącym Prezydium GRN.

— Żeby ojciec przed wojną pracował nie wiem jak — przytwarza jego brat Władysław Stanisław, przewodniczący koła ZMP swojej baterii — to dziadkowie razem z nami. Teraz każdy z nas ma swoje miejsce. Kto na roli, kto w przemyśle, a młodzie ucza się w różnych szkołach. Siostra Waleria kończy liceum rolniczo-handlowe we Wrocławiu. Zbigniew kończy liceum rachunkowości w Sobieszewie. Danuś jest na 2 roku Technikum Handlowego w Jeleniej Górze.

— 6 lat jestem soltysiem — po-

dejmując przerwane przez brata doła małego chłopca w Polsce, rządzonej przez panów. Przed biedą nie było ucieczki. Nedza szła za rodziną Stanisławów, jak cień.

Polscy garbarze na studiach w NRD

(d) Ostatnio powróciła do kraju grupa pracowników polskiego przemysłu garbarskiego, która odbywała studia w szkole garbarskiej w NRD we Freibergu koło Dreżna.

W mieście tym mieści się jeden z najlepiej zorganizowanych w Europie Instytutów badawczych przemysłu skórzanego oraz szkoła garbarska.

Obecnie wyjechała z Polski do Freibergu druga z kolei grupa pracowników polskiego przemysłu garbarskiego.

Porządek dzienny posiedzenia KG zawierał punkt o konieczności uaktynienia organizacji masowych. Obecni byli przedstawiciele ZMP, Ligii Kobiet, GS, GRN, ale z ZSCh nie było nikogo. Na innym zebraniu KG mówiono o skupie zboża i kontraktacji. Przedstawiciel ZSCh nie było, pomimo, że ZSCh grupuje w gminie ogromną większość pracujących chłopów.

Zapomniany o przedstawicielu ZSCh również na posiedzeniu KG w Bolesławcu. A stała tu sprawa zarządu GS, który podano krytykę za zła pracę sklepową oraz za wypadki kumoterstwa przy rozdziale nawozów sztucznych.

W Czarnobylach odbyło się zebranie aktywów, na którym omawiano walkę ze spekulacją miesną. Poza trzema chłopami — członkami partii — pozostali spośród czterdziestu obecnych na zebraniu byli to robotnicy z pobliskiego tartaku, pracownicy GRN i GS-u. Sprawy walki z kulaką spekulacją nie wyjaśniono natomiast najbardziej w tej sprawie zainteresowanym — 220 małym i średniorolnym chłopom w Czarnobylach, którzy prawie wszyscy należą do ZSCh.

W piękny dzień jesienny tow. Buchwald, sekretarz KG Praska i delegat PZZ Śmiałości obchodzili wszystkie domy chłopskie w Stróju.

Z kontraktacji i skupem zboża idzie u nas niezupełnie dobrze — powiada tow. Buchwald — teraz mamy do końca miesiąca przeprowadzić akcje ziemniaczaną. Odbyliśmy zebrania podstawowych organizacji w związku z tymi akcjami. Ale coż z tego, na terenie gminy w partii mamy mało chłopów, musimy więc chodzić sami i agitować.

Wśród 700 członków ZSCh w gm. Praska jest wielu ludzi chętnych do pracy społecznej, którzy cieszą się autorytetem w gromadach. Prezesi gromadzkich kół ZSCh w Rosochach, Przemodzie i Praszce — Gólb, Mierzwa i Siłuszek potrafili przemówić do sąsiadów. Ale

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

Delegacja WOKS-u z prof. Czudakowem na czele zwiedziła dnia 24.X.br. Muzeum Chłopińskie w Zelazowej Woli.

Delegacji towarzyszył wiceprezes TPPR — min. Matuzewski.

Burza okłasków i owacji witali górnicy kopalni „Bolesław Chrobry” w Wałbrzychu wybitny metalurg radzieckiej, dyrektora huty inż. Korobowa i laureata Nagrody Stalinońskiej, czołowego górnika kombajnisty Zagłębia Donieckiego Wasyla Kuczera, deputowanego do Rady Najwyższej Ukrainkiej SRR.

W atmosferze serdecznej przyjaźni polscy górnicy dopytywali się o pracę górników donieckich Kombajnisty Kuczera z demonstrował na ścianie kopal-

ni, jak należy najbardziej celowo obsługiwać pracujący w kopalni „Bolesław Chrobry” radzieckiej kombinacji „Donbas”.

1500 delegatów robotników bydgoskich witalo w pięknie udekorowanej sali ORZZ gości radzieckich: laureata Nagrody Stalinońskiej, artystę ludowego ZSRR Borysa Czirkowa i deputowanego do Rady Najwyższej Białoruskiej SRR literata M. Łynkowa.

Bawiący na Dolnym Śląsku goście radziecy — dyrektor hut inż. Korobow oraz maszynista kombajnu węglowego, laureata Nagrody Stalinońskiej, deputowany do Rady Najwyższej Ukrainkiej SRR, W. Kuczer — zwiędli racjonalną wystawę pomysłową rolniczą i postęp techniczny.

Jeden z działów organizuje pracę w ten sposób, że najpoważniejszą część robót wykonywać będzie w godzinach rannych, tj. wtedy, gdy ogólna zużycie energii elektrycznej jest stosunkowo niewielkie. Tak samo w godzinach przedpołudniowych będzie się ładowało akumulatory do wózków elektrycznych. Do oszczędności na zużyciu prądu przyczyni się m. in. oświetlenie tylko stanowisk roboczych, zamiast całych hal produkcyjnych.

Zobowiązania załogi fabryki opakowań przyczyni się do poważnego zmniejszenia zużycia energii elektrycznej w tym zakładzie.

W Gdańsku do współzawodnictwa o bardziej racjonalne i

do zużycia prądu przez maszyny i agregaty. Np. w jednym z działów zainstalowano silnik mocy 26 KM, zamiast dotychczas pracującego 41-konnego.

Żałoga wyłoniona specjalną komisją, która czuwać będzie nad sprawną realizacją zobowiązań, dotyczących oszczędzania energii elektrycznej oraz rozpatrywać wnioski z tej dziedziny, zgłaszane przez pracowników.

Współzawodnictwo o zwiększenie oszczędności energii elektrycznej w Lublinie zainicjowali robotnicy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, którzy przez zastosowanie liczników usprawnień zużywać będą miesięcznie o 1.600 kilowatów prądu mniej niż dotychczas.

M. in. wymieniono w tym zakładzie 3 mocniejsze silniki na słabsze, dostosowując ich moc

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Skupem zające zajmie się Państwowa Centrala Leśnych Produktów Niedrewnych „Las”. Upolowane zające dostarczą na, za pośrednictwem handlu u spożecznego, na rynek krajowy.

W celu jak najprawniejszego przeprowadzenia polowania na zające, obecnie w całym kraju odbywają się specjalne narady myśliwych, zorganizowane przez stowarzyszenia łowieckie.

Z ŻYCIA PARTII

Niewykorzystana transmisja do szerokich mas

Włoski prezesa są godne jego „analizy”. Proponuje on mianowicie bardziej wnikliwie kontrolować pracę ZSCh-u, zobowiązać prezydium PRN do lepszego obsadzenia etatów inżynierów rolnych. Są i wnioski do PZGS. Bardzo zresztą słuszne, bo prezes widać wie, co inni mają robić. Ale o 16.570 członkach ZSCh w powiecie wielunińskim, zrzeszonych w 240 kołach gromadzkich — ani słowa.

Komitet Powiatowy „nie ma czasu”

Nie jest chyba przypadkiem, że prezes ZSCh nie powiedział też nic, jak KP pomaga mu w pracy. Komitet Powiatowy bowiem w roku bieżącym (a już zbliżamy się do jego końca, ani razu nie zanalizował na egzekucyjnie pracy ZSCh. Towarzysze z KP twierdzą, że „nie było czasu” — „jedna akcja goni drugą” — „trzeba wykonywać plany”. O tym, że w tych akcjach, w wykonywaniu planów może i powinien im pomóc bezpartyjny aktyw Związku Samopomocy Chłopskiej — nie powiedział.

I właśnie dlatego, że najbardziej masowa organizacja chłopska pogrązona jest w letargicznym śnie, Komitet Powiatowy powinien wybitnie rolniczo jakimś siebie Wieluń, nie zdołał sobie zbudować, nawet przy niektórych osiągnięciach gospodarczych, szerszego zaplecza politycznego. Brak bezpartyjnego zaplecza politycznego — jest główną przyczyną ogromnej ilości „białych pami” w powiecie wielunińskim. W Bolesławcu na 9 gromad, tylko dwie mają organizacje partynne, w Skomlinie na 10 gromad — 3, w Praszce na 16 — 9. Podobny jest stan i w innych gminach.

Dopiero ostatnio w związku z wielką akcją o wykonanie zobowiązań wsi wobec państwa, KP rozpoczął kampanię uświadamiającą na wsi, do której zdecydował włączyć koła ZSCh.

Jeśli KP uwaga swoja decyduje i z całą powagą zaczyna traktować ZSCh jako transmisję organizacji partynnych do mas pracującego chłopstwa — to będzie to dla KP poważnym oparciem w akcji, jaka toczy się o wykonanie zobowiązań w gminach i gromadach pow. wielunińskiego. A w toku tej akcji wysuną się nowe kadry chłopskie, które w nadchodzących wyborach zasłają zarządy gminne i powiatowy zarząd ZSCh.

GUSTAWA SIUCIAK

W Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

Delegacja WOKS-u z prof. Czudakowem na czele zwiedziła dnia 24.X.br. Muzeum Chłopińskie w Zelazowej Woli.

Delegacji towarzyszył wiceprezes TPPR — min. Matuzewski.

Burza okłasków i owacji witali górnicy kopalni „Bolesław Chrobry” w Wałbrzychu wybitny metalurg radzieckiej, dyrektora hut inż. Korobowa i laureata Nagrody Stalinońskiej, czołowego górnika kombajnisty Zagłębia Donieckiego Wasyla Kuczera, deputowanego do Rady Najwyższej Ukrainkiej SRR.

W atmosferze serdecznej przyjaźni polscy górnicy dopytywali się o pracę górników donieckich Kombajnisty Kuczera z demonstrował na ścianie kopal-

ni, jak należy najbardziej celowo obsługiwać pracujący w kopalni „Bolesław Chrobry” radzieckiej kombinacji „Donbas”.

1500 delegatów robotników bydgoskich witalo w pięknie udekorowanej sali ORZZ gości radzieckich: laureata Nagrody Stalinońskiej, artystę ludowego ZSRR Borysa Czirkowa i deputowanego do Rady Najwyższej Białoruskiej SRR literata M. Łynkowa.

Bawiący na Dolnym Śląsku goście radziecy — dyrektor hut inż. Korobow oraz maszynista kombajnu węglowego, laureata Nagrody Stalinońskiej, deputowany do Rady Najwyższej Ukrainkiej SRR, W. Kuczer — zwiędli racjonalną wystawę pomysłową rolniczą i postęp techniczny.

Jeden z działów organizuje pracę w ten sposób, że najpoważniejszą część robót wykonywać będzie w godzinach rannych, tj. wtedy, gdy ogólna zużycie energii elektrycznej jest stosunkowo niewielkie. Tak samo w godzinach przedpołudniowych będzie się ładowało akumulatory do wózków elektrycznych. Do oszczędności na zużyciu prądu przyczyni się m. in. oświetlenie tylko stanowisk roboczych, zamiast całych hal produkcyjnych.

Zobowiązania załogi fabryki opakowań przyczyni się do poważnego zmniejszenia zużycia energii elektrycznej w tym zakładzie.

W Gdańsku do współzawodnictwa o bardziej racjonalne i

do zużycia prądu przez maszyny i agregaty. Np. w jednym z działów zainstalowano silnik mocy 26 KM, zamiast dotychczas pracującego 41-konnego.

Żałoga wyłoniona specjalną komisją, która czuwać będzie nad sprawną realizacją zobowiązań, dotyczących oszczędzania energii elektrycznej oraz rozpatrywać wnioski z tej dziedziny, zgłaszane przez pracowników.

Współzawodnictwo o zwiększenie oszczędności energii elektrycznej w Lublinie zainicjowali robotnicy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, którzy przez zastosowanie liczników usprawnień zużywać będą miesięcznie o 1.600 kilowatów prądu mniej niż dotychczas.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Gdy zabrakło czynnika mobilizującego

Organizacja pracy na blokach 18 i 19 Marszałkowskiej... Organizacja pracy na blokach 18 i 19 Marszałkowskiej...

PIOTR KISIEL, MDM Warszawa

Dobry agitator powinien zawsze i wszędzie pamiętać o swoich zadaniach

Do niedawna w Zakładach Przemysłu Bawelnianego im. 1 Maja nie widać było pracy agitatorów...

JÓZEF RÓLKA, ZPB im. 1 Maja Łódź

Podanie wciąż aktualne

Do Państwowej Szkoły Praktycznej Specjalistów Obrótu Ziemiopłodami w Miętne, pow. Garwolin...

W związku z tym Zarząd Szkolny ZMP, wraz z Radą Pedagogiczną...

Po zakończeniu roku szkolnego tj. 15. XII. 50 r. ośmiu „szczęśliwców”...

Dnia 6 czerwca 51 r. otrzymałem pismo z CRS Oddział Okręgowy Warszawa...

W pięknej szacie zewnętrznej, ozdobiona reprodukcjami obrazów...

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Rosną dywidendy koncernów zbrojeniowych w Trizonii

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „TRYBUNY LUDU”)

Marian Podkowiński

Najbardziej symptomatycznym przejawem koniunktury zbrojeniowej w zachodnich Niemczech...

zachodnio-niemieckim na rozwijaniu poszczególnych obiektów fabrycznych...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

W dziale gospodarczym „Tagesspiegel” czytamy np. o Państwowym Urzędzie ds. Rozwoju Przemysłu...

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...

Charakterystycznym przykładem „dekartelizacji” polityki Wall Street w zachodnich Niemczech...

WSTOLICY

Szkoły, hotele, kina i teatry powstaną na Muranowie

W okresie od kwietnia 1949 roku, na pierwszej części osiedla Muranów...

Do końca roku 1955 na terenie drugiej części osiedla, której ludowe rozpoczęcie się z wiosną...

Ponadto osiedle otrzyma 7 nowoczesnych kin, z których 6 mieścić się będzie w częściach podziemnych...

Obok urządzeń społeczno-kulturalnych w osiedlu powstaną duże ośrodki żywienia...

DRN pomogą w pracy komitetom blokowym

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej na ostatnim swym posiedzeniu postanowiło powołać przy Prezydiach dzielnicowych rad narodowych referaty komitetów blokowych...

Referaty te wypełnią lukę w pracy prezydium rad dzielnicowych, które w poważnym stopniu odczuwały brak właściwego aparatu wykonawczego...

27 bm. — IX sesja Rady Narodowej m. st. Warszawy

W dniu 27 października o godz. 14 rozpocznie się IX zwykła sesja Rady Narodowej m. st. Warszawy...

30 tysięcy osób zwiedziło dotychczas Wystawę Techniki Budownictwa

Wystawa Techniki Budownictwa cieszy się dużą popularnością. Dotychczas wystawę zwiedziło około 30 tysięcy osób...

W związku z tym, że wystawa zdobyła sobie tak dużą popularność, termin zamknięcia jej został przesunięty na dzień 12 listopada br.

ODCZYT pł. „STALINOWSKA NAUKA O INDUSTRIALIZACJI”

W dn. 26 października br. o godz. 17.00 w Domu Technika przy ul. Czackiego 2-5...

ODCZYT AKADEMII CZADAKOWA W NOT

Przebywający w Polsce w związku z tegorocznym obchodem Międzynarodowego Przeglądu Politechnicznego...

UWAGA WYKŁADOWCY KURSÓW II STOPNIA

Wydział Propagandy Komitetu Warszawskiego PZPR zawiadamia, że wyszły już z druku...

Dziś w Warszawie

Table with theater listings for 'Teatrzy' and 'Kina', including titles like 'Intryga i miłość', 'Panna bez posągu', 'Wielkie nadzieje', etc.

Cios w podlegaczy atomowych

Wielu wypadkach chodzi zresztą tylko o akt prawny. Koncerny te bowiem po wojnie nie doznały żadnego uszczerbku...



Według „Literaturna Gazyta”



Rys. B. Jęfmitowa

Kronika wydawnicza

ŻYCIE KAROLA MARKSA (str. 104, cena 20 zł). Wstęp Zofii Lissy informuje o związkach Paschalowa z muzykologią polską...

Najobszerniejsze opracowanie dziejów życia teoretyka socjalizmu naukowego — „Karol Marks, historia jego życia” (str. 532) Franciszka Mehringa...

NOWY TOM DICKENSA Powieści Karola Dickens’a czytawane są szeroko w Polsce Ludowej...

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wielkie nadzieje (przekład Karoliny Beylin, str. 493 cena 12,50 zł).

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. Nakładem R. S. W. „Prasa”. Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego...